Prasa katolicka

/na 2 kwietnia 2023/

Na okładce nowego numeru tygodnika **„Idziemy”** obok streszczającego Wielki Tydzień wyrażenia >Od *„Hosanna”* do *„Ukrzyżuj”<,* umieszczono pytanie, które każdego z nas powinno niepokoić „Czy człowiek gorliwie praktykujący może popełnić ciężki grzech?”. Na to pytanie - ważne a zarazem ciekawe odpowiada teolog duchowości, jezuita, o. dr Aleksander Jacyniak. Kolejnym artykułem jest w **„Idziemy”** refleksja na temat dobrze odbytej spowiedzi oparta o postulat, by nie utracić poczucia grzechu.

Niektórzy wahają się nad sensem wspierania organizacji charytatywnych przy okazji składania oświadczeń podatkowych – w podjęciu decyzji może im pomóc artykuł „Dobro za 1,5%”.

Dla wszystkich, którzy pamiętają mieszkającego obok sióstr wizytek śp. księdza Bronisława Bozowskiego wartościowe jest wspomnienie tej postaci; obok zamieszczono dopuszczoną modlitwę o uproszenie łask za jego przyczyną.

Na pewno też wielu czytelników zainteresuje krótkie przypomnienie różnych badań, jakie naukowcy i teologowie przeprowadzili nad tzw *Całunem Turyńskim.*

W innych tygodnikach katolickich znajdziemy:

Redakcja **„Gościa Niedzielnego”** zaprasza do świętowania „Od wieczora Wielkiego Czwartku do Niedzieli Zmartwychwstania” – znajdziemy w **„Gościu”** szczegółowe komentarze pomocne w dobrym przeżyciu tego czasu. Przydatna podczas *Triduum* może też być refleksja znanego salwatorianina, księdza Krzysztofa Wonsa „Krzyż to nie pomysł Boga”. Nie zabrakło w nowym **„Gościu”** ciekawych spotkań, m.in. z posługującą w hospicjum siostrą Michaelą Rak i – z przeszłości – ze świętym Janem Chrzcicielem de la Salle, patronem wychowania chrześcijańskiego.

Na okładce nowej **„Niedzieli”** widzimy ważne pytanie „Jak przekazać dzieciom wiarę?”. W nawiązaniu do Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego **„Niedziela”** podejmuje temat „Ciało i dusza po śmierci”. W ciekawy sposób nazwano *Triduum Paschalne* w dodatku **„Bliżej życia z wiarą”**: jest to „Czas poza czasem”. Ciekawe – jak zawsze - są rady mistrza pszczelarskiego, księdza Eugeniusza Marciniaka.